

Sygn. akt V KK 631/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2020r.

sprawy **P. P.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 177§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 28 maja 2019r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 19 lutego 2019r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżycielkę posiłkową kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżycielki posiłkowej jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący w istocie skoncentrował swój zarzut wokół jednego zagadnienia – oparcia rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy na opinii prywatnej sporządzonej przez Ł. G. .

Zarzut tej treści został podniesiony już w apelacji (pkt II). Sąd Odwoławczy dostrzegł tę kwestię i przedstawił stosowne rozważania w uzasadnieniu swego wyroku. Rozważania te w ocenie Sądu Najwyższego są trafne i pozostają w

zgodzie z obowiązującymi przepisami procesowymi. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że naruszony został art. 433§2 k.p.k. lub art. 457§3 k.p.k.

Jako niezręczne natomiast i niemające oparcia w dyspozycji art. 393§3 k.p.k. należy uznać posługiwanie się w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji określeniem „opinia biegłego”. Pismo Ł.G. wszak opinią nie jest, bo nie jest ono wynikiem decyzji sądu o dopuszczeniu takiego dowodu, a on sam nie jest biegłym w sprawie, również z tego samego powodu, a więc wobec braku stosownej decyzji sądu.

Przypomnieć jednak należy, że stan prawny w omawianym zakresie uległ zmianie z dniem 1 lipca 2015r. (art. 1 pkt 130 ustawy z dnia 27 września 2013r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw - Dz.U. z 2013r., poz. 1247). Od tego czasu *„mogą być odczytywane na rozprawie wszelkie dokumenty prywatne, powstałe poza postępowaniem karnym, w szczególności oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki”* (do tego czasu odczytywane mogły być tylko takie dokumenty, które nie powstały dla celów postępowania karnego). Dotyczy to zatem również tak zwanych „opinii prywatnych” stanowiących odpowiedź czy odniesienie do opinii biegłych wyznaczonych w sprawie.

Bezsprzecznie w świetle art. 194 k.p.k. i art. 200§1 k.p.k., opinia uzyskuje przynależny jej kodeksowo status opinii biegłego, gdy sporządzona została, na co wskazywano wyżej, przez osobę będącą biegłym i powołaną do tego na podstawie odpowiedniej decyzji sądu lub organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. „Opinia prywatna” niezaprzeczalnie jednak może być dowodem w sprawie i choć na jej podstawie organ procesowy nie może czynić ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, to może ona wskazywać na konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lub jego uzupełniającego przesłuchania, na okoliczność wniosków wynikających z tego prywatnego dokumentu lub nawet powołania innego biegłego w wypadkach wskazanych w art. 201 k.p.k. (*vide*: Świecki D. (red.), Augustyniak B., Eichstaedt K., Kurowski M., Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, Warszawa 2020).

Nie można w tym kontekście nie dostrzegać tego, że w niniejszej sprawie sporządzone zostały dwie opinie biegłych – J. S. – biegłego z zakresu

bezpieczeństwa ruchu drogowego techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych (k. 130 – 156) – wykonana na etapie postępowania przygotowawczego oraz H. w P. (k. 329 – 355), dopuszczona w trybie art. 201 k.p.k. jako kompleksowa opinia zespołu biegłych, dla wyjaśnienia kwestii zasygnalizowanych w prywatnej opinii Ł.G. i rozstrzygnięcia wątpliwości wynikających z treści pierwszej opinii biegłego.

Niewątpliwie opinia sporządzona przez Centrum Ekspertyz w swych ostatecznych wnioskach jest bliższa wniosków przedstawionych przez Ł. G. niż biegłego J. S. (który wskazywał na przyczynienie się do zaistnienia wypadku zarówno przez oskarżonego, jak i pokrzywdzonego), lecz w niczym nie zmienia to faktu, że opinia prywatna nigdy nie była opinią biegłego wydaną w sprawie, nie została za taką uznana przez Sąd, a ostateczne rozstrzygnięcie oparto nie na owej opinii prywatnej lecz na opinii Instytutu powołanego do wydania opinii w trybie art. 201 k.p.k.

Warto też przypomnieć, że wszystkie opinie wydane w sprawie były całkowicie zgodne co do ustalenia, że przyczyną wypadku (wyłącznie lub jedną z przyczyn – jak u biegłego J. S.) było ogromne przekroczenie dozwolonej administracyjnie prędkości przez motocyklistę.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybień podnoszonych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skarżącą obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.